Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 94 **Katowice, poniedziałek 24-go kwietnia 1933 r.** **Rok 32**

Uczcijmy godnie święto narodowe.

Zbliża się dzień 3 Maja, dzień jedności i zgody, święta narodowego, święta Odrodzonego Państwa Polskiego.

Chwila uchwalenia wiekopomnej Konstytucji Trzeciego Maja była dla nas zawsze symbolem zjednoczenia się w obliczu niebezpieczeństwa wszystkich stanów i warstw narodu, które wspólnie z rządem stanęły do pracy nad stworzeniem mocnych podwalin dawnej Rzeczypospolitej.

Była ona symbolem wyrzeczenia się ambicyj stanowych, osobistych i partyjnych na rzecz ogólnego dobra. Przeciwnie Targowica była dla nas zawsze godnym potępienia grzechem.

W okresie niewoli wbrew zakazom, mimo szykan i ucisku urządzaliśmy w tym dniu liczne manifestacje, ślubując wspólnie walczyć o Niepodległość i zjednoczenie wszystkich ziem polskich.

W odrodzonej Ojczyźnie święci naród ten dzień w sposób odpowiadający sile i powadze państwa. Oddajemy w tym dniu hołd twórcom naprawy Rzeczypospolitej, tym, którzy Polskę uczynić chcieli mocną i potężną żołnierzem, którzy życie złożyli ku jej wyzwoleniu, powstańcom, którzy ziemię śląską złączyli z Macierzą.

W obecnej chwili, gdy wzmagają się zakusy wrogów na nasze ziemie, gdy z za kordonu dochodzą jęki katowanych rodaków, gdy społeczeństwo polskie prowadzi zdecydowaną walkę z panoszącą się u nas niemczyzną święto 3 Maja szczególnie ma dla nas znaczenie.

Oprócz wspomnień jest ono żywą manifestacją całego społeczeństwa, zwarcie wykazującego swą wolę odparcia wszelkich ataków na całość Rzeczypospolitej, której bronić będzie do ostatniej kropli z żył.

Jest ono stwierdzeniem, że Piastowa Ziemia Śląska na wieki złączona została z Macierzą i związku tego nie zdoła nie rozerwać, a wysiłki nasze zmierzać będą do jaknajściślejszego zespolenia tej ziemi z resztą kraju.

Jest stwierdzeniem nierozerwalnej łączności z rodakami naszymi, którzy na ziemiach dotąd niewyzwolonych, w warunkach barbarzyńskiego teroru, szykan paniewierania i ucisku pruskiego walczą o swój byt narodowy.

Jest zadokumentowaniem, że lud polski, który jest gospodarzem tej ziemi, nie zniesie dłużej panoszenia się niemczyzny i nie będzie tolerować prowokacyjnych wystąpień antypaństwowych czynników niemieckich.

Przedewszystkiem jednak dzień 3 Maja winien być dla nas wyrazem konsolidacji całego społeczeństwa polskiego. Konsolidacji tej wymaga zarówno położenie ziemi śląskiej, narażonej na stałe ataki zachodniego wroga, jak i wielkie zadania, które ludność polska ma do spełnienia na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Zadania te nakazują całemu społeczeństwu występować wspólnie i zwalczać rozkładowe antagonizmy partyjne.

Dlatego też w chwili zbliżającego się święta narodowego 3 Maja Główny Komitet Wykonawczy Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy wzywa całe społeczeństwo, aby bez względu na dzielące nas różnice partyjno-polityczne jednolicie wzięło udział we wspólnych manifestacjach i pochodach, dając wyraz solidarności narodowej. Główny Komitet Wykonawczy zwraca się do wszystkich czynników szczerze po polsku myślących i czujących, wszystkich organizacyj i towarzystw społecznych, zawodowych i kulturalnych, aby wspólnie urządziły we wszystkich gminach wiejskich i miastach uroczyste obchody.

Niechaj w tym dniu w całym obozie polskim i przez całą ziemię śląską jak długa i szeroka rozejdzie się mocne hasło:

„Twórzmy jednolity front polski!"

GŁÓWNY KOMITET WYKONAWCZY
Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy.

Hitlerowcy gotują zagładę swym nacjonalistycznym sojusznikom.

Berlin. Antagonizm pomiędzy hitlerowcami a niemiecko - narodowymi zaznacza się coraz wyraźniej. Na zebraniu prawników niemiecko - narodow., prezes frakcji parlamentarnej stronnictwa Hugenberga poseł Schmidt oświadczył, że stronnictwo jego pozostać musi w rządzie i chce z narodowymi socjalistami współpracować nad odrodzeniem państwa. Z uwagi jednak na swoją przeszłość i tradycję domagać się musimy równouprawnienia. Partja niemiecko-narodowa wspólnie ze Stahlhelmem walczyła przeciwko marxismowi, gdy jeszcze nie było narodowych - socjalistów.

Tegoż dnia na wiecu hitlerowców w Berlinie poseł narodowo - socjalistyczny Schulz zaatakował niemiecko - narodowych, oświadczając, że **po załatwieniu się z marxistami przyszła kolej na reprezentantów „przesądów stanowych". Wstępując do rządu hitlerowcy nie mieli wolnych rąk, ponieważ zabrali ze sobą „braciszka", z którym teraz właśnie skończyli".** Jest to aluzja do niemiecko-narodowych. **Schulz z ironją podkreślił, że skoro padły wzgórza, runąć muszą i góry** (aluzja do nazwiska Hugenberga) **i po rewolucji narodowej w najbliższych tygodniach przyjdzie rewolucja narodowo - socjalistyczna.**

Tania 2-dniowa wycieczka Zielonoświąteczna

do Kalwarji Zebrzydowskiej i Krakowa

dla czytelników „Katolika", „Górnoślązaka", „Gońca Śląskiego" i „Gwiazdki Śląskiej".

Koszta podróży z Katowic do Kalwarji przez Kraków i z powrotem na osobę

mniejwięcej 7,— złotych

Uczestnicy otrzymają od stacji wyjazdowej do Katowic i z powrotem 50-procentową zniżkę za okazaniem karty uczestnictwa w wycieczce (biletu kolejowego) do Kalwarji Zebrzydowskiej i Krakowa.

PROGRAM WYCIECZKI

Wyjazd z Katowic do Kalwarji przez Kraków **w sobotę 3-go czerwca około godz. 3 po południu.** Kwatery w Kalwarji Zebrzydowskiej przy kościele klasztornym.

W niedzielę 4-go czerwca (I święto) uroczyste nabożeństwo w kościele klasztornym na intencję uczestników wycieczki

Następnie zwiedzanie kaplic kalwaryjskich a po południu zwiedzenie kościółka Matki Boskiej i wycieczka na Lanckoronę do ruin zamku lanckorońskiego.

W poniedziałek 5-go czerwca (II święto) wczas rano wyjazd z Kalwarji do Krakowa, gdzie cały wolny czas zostanie poświęcony na zwiedzenie kościołów i zabytków historycznych. Pod wieczór wraca wycieczka do Katowic.

Bliższe szczegóły podamy w najbliższych numerach naszej gazety.

Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na wycieczkę i upraszamy o liczne zgłoszenia. **Z rodziny może brać udział więcej osób.** Zgłoszenia przyjmuje już teraz

Administracja „Katolika" w Katowicach, ul. św. Stanisława 4

Narazie wystarczy jak najwcześniej podać adresy osób, które wezmą udział w wycieczce. Po ustaleniu ostatecznych kosztów podróży roześlemy zgłoszonym czeki na przesłanie nam należytości.

W Zielone Świątki wszyscy czytelnicy pojadą do Kalwarji Zebrzydowskiej i Krakowa!

Powrót Marszałka do stolicy.

Warszawa. Wczoraj powrócił z Wilna do Warszawy P. Marszałek Piłsudski z małżonką, P. Premjer Prystor z małżonką oraz P. Minister Beck.

Zagłębie naftowe w powłoce śnieżnej.

Borysław. W nocy z 21 na 22 b. m. spadł w Zagłębiu naftowem śnieg, który warstwą 35 cm. pokrył całą okolicę. Wskutek obfitych opadów bardzo wiele przewodów elektrycznych i telefonicznych w Borysławiu zostało uszkodzonych. 200 aparatów telefonicznych jest wskutek tego nieczynnych. Śnieg pada w dalszym ciągu. Temperatura utrzymuje się około 0 stopni. W razie nagłej odwilży można się spodziewać wylewu potoków górskich.

Antoni Moszkowski
adwokat
otworzył kancelarję w Katowicach i prowadzi ją wspólnie z adwokatem i notarjuszem **Dr. Janem Mainką** przy **ul. św. Jana 14**
Telefon nr. 10-04.

Zwyrodnialcy.

Ryga. Jak donosi z Kowna „Liet. Zinios", przybył tamże pewien żyd z Królewca, któremu hitlerowcy zadali aż 29 ciężkich ran, **na rękach wypalili znaki swastyki, pokrajali nożem plecy, zdarli paznogcie i t. d. Dziennik podkreśla, że żyda tego torturowali nie prości hitlerowcy, lecz urzędnicy z Królewca.**

W Ameryce ku czci Kościuszki.

Nowy Jork. Senat stanu nowojorskiego postanowił uczcić uroczyście pamięć Kościuszki w dniu 13 października r. b. Uchwała nastąpiła na wniosek senatora Wojtkowiaka, demokraty z miasta Buffalo.

Prośbom kobiet zawdzięcza życie.

Katowice. Dnia 22 kwietnia przekroczył granicę w powiecie świętochłowickim na podstawie karty cyrkulacyjnej pewien obywatel niemiecki z Bytomia, który następnie zgłosił się w komisarjacie policji i, prosząc o zezwolenie na tymczasowy pobyt w Polsce, zeznał, że dnia 20 bm. przybył do jego mieszkania jeden z funkcjonarjuszów policji pomocniczej niemieckiej w towarzystwie 2-ch kobiet i wśród najrozmaitszych wyzwisk wyprowadził go przemocą pod pobliską szopę. Tu, trzymając w ręku rewolwer, groził mu zastrzeleniem. Ostatecznie jednak na prośbę kobiet pozostawił go tam, wygrażając się, że w krótkim czasie się z nim policzy.

120 tysięczna rzesza harcerzy na straży całości Rzeczypospolitej.

Katowice. Zjazd walny Z. H. P. rozpoczął się w sobotę uroczystem nabożeństwem, odprawionem w kościele garnizonowym przez naczelnego kapelana Związku harcmistrza ks. Marjana Luzara. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowości, instytucyj społecznych z p. wojewodą i p. gen. Zającem na czele. Przed ołtarzem ustawiły się poczty sztandarowe drużyn śląskich oraz władze harcerskie w pełnym składzie. Resztę kościoła wypełniły po brzegi licznie przybyłe **delegacje z całej Polski**, oraz miejscowe społeczeństwo. Po nabożeństwie odbyło się w auli Śl. Zakładów Technicznych uroczyste otwarcie zjazdu, którego dokonał przy wypełnionej sali p. wojewoda dr. Grażyński, przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego, wygłaszając powitalne przemówienie. Po dokonaniu wyboru prezydjum Zjazdu z p. wojewodą Grażyńskim na czele, przewodniczący odczytał rezolucje, w których m. in. powiedziano, iż walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego, reprezentujący **120 tysięcy członków** świadomy jest niebezpieczeństwa grożącego ze strony szalejącego barbarzyństwa w środku Europy i podnosi na czas swój ostrzegawszy głos i jednocześnie stwierdza, że **każde wyciągnięcie ręki zaborczej po odwieczne polskie ziemie spotka się z solidarną, zbrojną odprawą całego narodu.**

2. Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego obradując w przeddzień 12-ej rocznicy III Powstania śląskiego składa **należny hołd bohaterskim powstańcom** i oświadcza uroczyście, że historyczny czyn ludu śląskiego walczącego o prawo do życia i własnej mowy wcieli na zawsze do harcerskiej skarbnicy szczytnych wzorów.

3. Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego reprezentujący świadomą w swej historycznej roli w dziale odbudowy Państwa Polskiego elitę młodzieży polskiej, składa głęboki hołd Wodzowi Narodu Marszałkowi Piłsudskiemu i równocześnie zapewnia Go, że jak dotąd tak i nadal konsekwentnie realizować będzie twardy program odbudowy mocarstwowej Polski za Jego wielkim przykładem i pod Jego Wodzą.

Rezolucje Zjazd przyjął burzliwemi oklaskami. Zkolei nastąpiły powitalne przemówienia, a następnie po dokonaniu wyboru członków komisji weryfikacyjnej pierwszy referat wygłosiła p. Marja Uklejska z Warszawy p. t. „Metoda pracy harcerskiej".

Po przerwie obiadowej przystąpiono do składania sprawozdań. Pierwszy zabrał głos przewodniczący Związku, p. wojewoda dr. Grażyński, który wygłosił przemówienie, skreślające dorobek pracy harcerskiej w roku 1932.

Po sprawozdaniu przewodniczącego, które przyjęto gorącemi oklaskami, złożyli bardziej szczegółowe sprawozdania naczelniczka Głównej Kwatery Harcerek p. Wierzbiańska i naczelnik Głównej Kwatery Harcerzy p. sędzia Olbromski z Warszawy. Po dyskusji nad sprawozdaniami rozpoczęto obrady w poszczególnych komisjach, których na zjeździe jest ośm.

Wieczorem o godz. 9 w salonach recepcyjnych Śl. Urz. Woj. odbył się raut przy udziale około 700 osób.

Niedziela.

Katowice. Wczorajszy dzień XIII Zjazdu Walnego Związku Harcerstwa Polskiego był zarazem ostatnim dniem Zjazdu.

Rano o godzinie 9 uczestnicy Zjazdu udali się na nabożeństwo do kościoła garnizonowego. Uroczystą Mszę św celebrował **ks. inf. Kasperlik**, piękne kazanie patrjotyczne wygłosił naczelny kapelan harcerstwa **ks. Luzar.**

Po nabożeństwie, w którem udział oprócz uczestników Zjazdu, wzięły hufce harcerskie ze Śląska, rozwinął się wspaniały pochód przez miasto, zakończony defiladą przed gmachem województwa.

Defiladę przyjmowali **pan wiceminister oświaty dr. Pieracki, pan wojewoda dr. Grażyński, generałowie dr. Zając z Katowic i Pasławski z Torunia, naczelnictwo Głównych Kwater w osobach p. Wierzbiańskiej i p. Olbromskiego, p. sędzia Kamieński oraz komendanci Chorągwi.**

Przy dźwiękach orkiestry kolejarzy przedefilowało przeszło 2000 harcerek i harcerzy oraz zuchów ze Śląska. Dziarsko kroczące oddziały harcerzy były przedmiotem gorącej owacji ze strony tysiącznych rzesz widzów zgromadzonych na placu przed województwem, które oklaskami witały poszczególne drużyny.

Następnie drużyny harcerskie ustawiły się wzdłuż ulic prowadzących do Śląskich Zakładów Technicznych szpalerami witając okrzykami udających się na obrady Zjazdu przedstawicieli władz harcerskich oraz delegacje.

Popołudniowe obrady niedzielne Zjazdu Harcerzy odbyły się przy współudziale wicemin. Pierackiego, którego przywitał przewodniczący, podkreślając żywe zainteresowanie się ruchem harcerskim czynników rządowych, czego wyrazem jest przybycie p. wiceministra W. R. i O. P. na Zjazd. Zkolei udzielono jednogłośnie absolutorjum ustępującemu zarządowi. Przewodniczący dziękuje ustępującym członkom zarządu **a szczególne uznanie wyraża p. wojewodzie dr. Grażyńskiemu. Uczestnicy Zjazdu urządzili p. wojewodzie serdeczną owację, darząc go niemilknącemi przez kilka minut oklaskami.** Następnie uchwalono cały szereg wniosków doniosłych dla rozwoju harcerstwa. Następnym punktem obrad było przeprowadzenie uzupełniających wyborów ośmiu członków rady naczelnej harcerstwa. Wybrani zostali: pp. Falkowska, Kasprzykówna, Śliwowska, Szafranówna, Kamieński, Wołkowicz, Grzbiela i Danielewicz. Pod koniec obrad zabrał głos p. wiceminister Pieracki, podkreślając rolę harcerstwa w wychowaniu fizycznem młodzieży szkolnej. Po zamknięciu zjazdu odbyło się konstytuujące posiedzenie nowowybranej Rady Naczelnej. **Jednogłośnie wybrany został przewodniczącym ponownie wojewoda dr. Grażyński, czem członkowie Rady podkreślili owocną i doniosłą dla harcerstwa pracę p. wojewody.**

Żydzi przechodzą w Niemczech piekło udręczeń.

Warszawa. Wczoraj obradował kongres delegatów żydowskich z całej Polski nad położeniem Żydów w Niemczech. Zainteresowanie obradami wśród społeczeństwa żydowskiego olbrzymie. Na zjazd przybyło 848 delegatów z 364 miast i miasteczek Polski.

Reprezentowane były wszystkie organizacje i stowarzyszenia. Zjazd otrzymał telegram od kongresu żydowskiego w Ameryce. Obrady zagaił dr. Gotlieb, prezes Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich w Polsce, który przedstawił obraz akcji protestacyjnej Żydów na całym świecie przeciwko prześladowaniom ich braci w Niemczech i stwierdził, że pod wpływem nagonki Żydów w Niemczech nastąpiło zjednoczenie Żydów wszystkich kierunków i przekonań. Wyrazem tego jest obecny kongres. Eljasz Mazur, prezes żydowskiej gminy wyznaniowej w Warszawie w przemówieniu swem napiętnował okrucieństwa hitlerowców, twierdząc, że są one dowodem zupełnego zwyrodnienia uczuć kulturalnych i humanitarnych. Redaktor Turkow, który niedawno powrócił z podróży po Niemczech, stwierdził, że **Żydzi w Niemczech stali się obywatelami II kategorji. Żydzi w Niemczech obawiają się głośno protestować i bronić swoich praw — tak są steroryzowani przez hitlerowców.** Mówca twierdził dalej, że **największa tragedja Żydów niemieckich leży obecnie w tem, że nie mają oni nawet możności ucieczki z tego piekła na ziemi, jakiem są Niemcy obecne dla Żydów.** Antysemityzm jest jednym z głównych punktów programu partji narodowo-socjalistycznej. **Niema żadnych praw, żadnych sądów dla Żydów. Wykonawca sprawiedliwości jest każdy Niemiec, ubrany w brunatną koszulę. Katowanych i bitych Żydów zmusza się do podpisywania deklaracyj, że w Niemczech jest spokojnie i że Żydom się nic złego nie dzieje.** Red. Heftman występuje z projektem zwołania przed 22 maja światowego kongresu Żydów celem omówienia sposobów obrony. Proponuje wniesienie sprawy prześladowań na najbliższą sesję Rady Ligi. Poseł rabin Lewin zobrazował prześladowania religji niemieckiej w Niemczech. Naczelny dyrektor centrali związku kupców inż. Zajdeman przedstawił akcję bojkotową towarów niemieckich. Rabin Neufeld (Mirachi) mówił o akcji przyjścia z pomocą ludności żydowskiej w Niemczech i uciekinierom żydowskim z Niemiec. Adw. Hartglas omówił sprawę osiedlenia uciekinierów z Niemiec w Palestynie. Po dyskusji uchwalono szereg rezolucyj.

Ostatnia kronika.

Potężna manifestacja narodowa w Królewskiej Hucie.

Wczoraj odbył się **olbrzymi wiec manifestacyjny na Placu Targowym w Król. Hucie** przy ul. Bytomskiej **przy udziale około 20 tysięcy ludzi.** W wiecu wzięły udział organizacje: **Zw. Powst. Śląskich, Związek Strzelecki, Zw. Rezerwistów, Zw. Powstańców Narowych, Zw. Hallerczyków, Zw. Inwalidów, Sokół, N. Ch. Z. P., Ch. Dem., ZZZ., Gen. Fed. Pracy, Zw. Nauczycielstwa, P. W. kolejowe i pocztowe oraz w olbrzymiej ilości zebrana publiczność.**

Wzięli ponadto udział w wiecu przedstawiciele **władz państwowych, samorządowych ze starostą dr. Szalińskim, prezyd. p. Spaltensteinem, dyr. Policji Mierzwa oraz naczelnikami poszczególnych urzędów na czele.**

Około godz. 12.15 **zagaił wiec p. prezydent dr. Spaltenstein**, witając zebranych w gorących słowach i dziękując za tak liczne przybycie. Prosił zebranych o zachowanie spokoju, poczem omówił **niesłychane okrucieństwo, stosowane wobec Polaków przez bandy hitlerowskie, przypominające czasy średniowiecza.**

Kolejne przemówienia wygłosili dalej pp. poseł Kornke, dr. Borth, dr. Tempka, poseł Kozubski oraz p. Doleżyk.

Wszystkich mówców zebrani gorąco oklaskiwali.

Po przemówieniach tych uchwalono odpowiednią rezolucję, przyjętą burzliwemi oklaskami, poczem odśpiewano „Rotę" i w zwartych szeregach ruszył pochód przez ul. Bytomską, Moniuszki i Wolności, rozwiązując się przed kościołem św. Jadwigi. Wiec i pochód wypadł imponująco i poważnie i odbyło się bez żadnych ekscesów.

Bezczelność zastąpił skruchą przed sądem.

Sąd Grodzki w Król. Hucie rozpatrywał sprawę Watoły Wiktora, obywatela niemieckiego, zam. w Bytomiu, który w dniu 4 bm. w Polskim Urzędzie Celnym w Bytomiu-Dworcu obraził polskich urzędników celnych będących w służbie. Watoła został adesztowany przez policję i zatrzymany w areszcie śledczym aż do rozprawy. W czasie rozprawy Watoła płacząc prosił o łagodny wymiar kary. Sąd uwzględniając skruchę oskarżonego ukarał go 3 miesięcznem więzieniem.

Morderca 4-letniej dziewczynki w Mokrem w rękach sprawiedliwości.

Na ślad mordercy policja wpadła w ten sposób, iż dowiedziała się od 4-letniego rówieśnika ofiary, Lachmana, który się ostatnio bawił razem z Anną, że dziewczynka wpadła do szybiku dawnej kop. Sp. Giesche. Ponieważ poszukiwania w szybiku nie dały rezultatu, a malec uporczywie obstawał przy swem twierdzeniu, policja nabrała przekonania, iż został on przez kogoś namówiony do złożenia takich zeznań. Policja wówczas zaczęła się rozglądać pomiędzy znajomymi Lachmanów i po dłuższem śledztwie zaaresztowała braci Homanów, synów górnika. Jeden z nich, 22-letni Rudolf, zaczął się plątać w zeznaniach, aż wreszcie wyznał całą prawdę.

Rudolf, krytycznego dnia, wraz ze swym bratem, wyprowadził 4-letnią Annę Piasecką do pobliskiego lasu. Tutaj brata odesłał z powrotem do domu, sam zaś rzucił się na dziewczynkę, a gdy dziecko poczęło się bronić i krzyczeć, zwyrodnialec, bojąc się, iż może kto nadejść, fartuszkiem zatkał dziecku usta, a następnie je udusił fartuszkiem. Morderca, po mordzie udał się do domu.

Mordercę odesłano do więzienia w Mikołowie, gdzie go przesłuchał sędzia śledczy p. dr. Mierzwa. Dziś wyjedzie do Mikołowa p. prok. dr. Nowotny. Homanowi grozi kara śmierci, ewentualnie dożywotnie więzienie za popełnienie ohydnego mordu.

Wiadomość o ujawnieniu nazwiska i wykryciu mordercy wywołała wśród ludności Mokrego tak wielkie oburzenie, że w obawie przed ekscesami mordercę pod silną eskortą odesłano natychmiast do Mikołowa.

Sensacyjna rozprawa.

Cieszyn. 24 bm., tj. w poniedziałek, odbędzie się **przed Sądem Okręgowym w Cieszynie** rozprawa główna przeciw **Zygmuntowi Goldfadenowi z Morawskiej Ostrawy, Karolinie Kłeczkowej, żonie b. dyr. policji z Bielska oraz Klarze Skoniecznej z Białej.**

Akt oskarżenia zarzuca **Goldfadenowi** występek oszustwa w 9-ciu wypadkach na ogólną sumę 11.330 zł. **Kłeczkowa** obwiniona jest o sprzeniewierzenie i oszustwa w 32 wypadkach na sumę około 80.000 zł.

Oboje oskarżeni t. j. Golfaden i Kłeczkowa znajdują się **w więzieniu karno-śledczem w Cieszynie.** Rozprawie będzie przewodniczyć **sędzia dr. Karwowski**, oskarża podprokurator **dr. Handzel.**

Do rozprawy powołano **około 25 świadków.** Sama rozprawa budzi **olbrzymie zainteresowanie i zaciekawienie** przeważnie wśród publiczności cieszyńskiej, bielskiej a nawet katowickiej.

(c)

Przedłużenie konwencji eksportowej w przemyśle węglowym.

Katowice. Ze sfer gospodarczych komunikują: Na wczorajszem posiedzeniu Konwencji Węglowej doszło do uregulowania szeregu aktualnych dla przemysłu węglowego spraw. Przedewszystkiem przedłużono konwencję eksportową, której ważność wygasła w dniu 1 kwietnia, o dalsze 3 miesiące, t. j. do 1 lipca. Pozatem zgodzono się na arbitraż w tych zasadniczych kwestjach, które dotychczas nie zostały uzgodnione. Arbitrem ma być dyrektor departamentu górniczo-hutniczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Peche.

Jeżeli Polak-katolik na Śląsku czyta lub abonuje gazety lub czasopisma niemieckie - wyrządza szkodę samemu sobie, społeczeństwu i krajowi!!

Kronika bieżąca

Poniedziałek 24 kwietnia

Św. Fidelisa, kap., męcz., † 1622.
Św. Mellita, bisk.
Św. Egberta, kapłana męczennika.
Słow.: **Jerzy św.**

Jutro, wtorek, dnia 25. kwietnia: Procesja z litanją do Wszystkich Świętych. — Św. Marka, apostoła.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4.34,	o godz. 18.51
Księżyca	o godz. 4.08.	o godz. 19.08

Nów o godz. 19, m. 18, s. 19.

*

Z historji śląskiej.

24 kwietnia. 1270. Umarł **książę Władysław wrocławski,** syn księcia Henryka II Pobożnego, arcybiskup solnogrodzki i **administrator diecezji wrocławskiej.** Zwłoki jego przewieziono do Solnogrodu (Salzburg). — **1509.** Na synodzie biskupów **we Wrocławiu** biskup Jan V Turzo obostrzył stare przepisy i podniósł dzień rocznicy świętej Anny do święta podwójnego. — **1574. Miasto Racibórz** nawiedził ogień, który w krótkim czasie zamienił w zgliszcza ratusz, siedm kościołów, trzy klasztory, szpital i niemal wszystkie budynki. Dziewięć osób znalazło śmierć w płomieniach. Zamek zapalił się 20 razy, ale zdołano go uratować od ognia. — **1707.** Franciszek Euzebjusz hr. Oppersdorff sprzedał młyn na Psinie Maciejowi Szlezingerowi z ogrodem, dalej rolę, pasiekę i łąkę pod Bocińcem (koło Markowic) za 1200 talarów. — **1727.** Biskup - sufragan Eljasz Sommerfeld konsekrował kościół przy bramie olawskiej **we Wrocławiu.** Budowę jego rozpoczęto w 1715 roku. **1919.** Wojsko niemieckie chciało przez ucisk ludności wywołać powstanie na G. Śląsku, aby usprawiedliwić przed światem politykę gwałtu.

W roku: 1692. Krzysztof Andryasek kupił jeden z młynów wodnych w okolicy **Racib. Kuźni,** od hrab. Franciszka Oppersdorffa za 60 tal. Dziś tych młynów niema. — **1693.** W marcu, Franc. Euzebjusz hr. Opersdorff, poślubił Marję Maksymilianę, córkę Franciszka Benedykta barona Berchtolda na Ungarzycach i Piekarach w Oleśnickiem, która zmarła już w ciągu roku. — **1694.** Jan Bernard hr. Oppersdorff, właściciel wsi **Pogrzebienia** w Raciborskiem księstwie został mianowany starostą krajowym. **1695.** Hrabina Węgierska sprzedała **państwo rybnickie** synowi swojemu Karolowi Gabrjelowi Węgierskiemu. — **1696.** Diakon Andrzej Gitzler, otrzymał święcenia kapłańskie w Krakowie: w następnym roku otrzymał probostwo **w Lubowicach.** — **1697.** Karol Gabrjel, hrab. Węgierski, właściciel **państwa rybnickiego,** winien rządowi z tytułu podatków i kontrybucji 717 talarów.

Z Cieszyńskiego.

Zabiegi około utworzenia orkiestry kościelnej.

Cieszyn. Katolicki chór kościelny w Cieszynie przystępuje do utworzenia własnej, stałej orkiestry kościelnej i prosi chętnych muzyków o zgłoszenie i zebranie się w czwartek 27 bm. o godzinie 7 wieczorem w lokalu chóru na plebanji, plac Dominikański 2, 1 piętro, celem omówienia powyższej sprawy. Zarząd. (c)

Walne zgromadzenie Macierzy Szkolnej.

Cieszyn. Walne zgromadzenie Macierzy Szkolnej Ks. Ciesz. odbędzie się w niedzielę 30 kwietnia br. o godzinie 10 przed południem w sali Domu Narodowego w Cieszynie. Porządek obrad: 1) Zagajenie, 2) Wybór Prezydjum, 3) Przemówienia reprezentacyjne, 4) Referat o pracy w świetlicach, 5) Weryfikacja protokułu, 6) Sprawozdanie z czynności zarządu głównego i komisji rewizyjnej, 7) Wybory do zarządu gł. i komisji rewizyjnej, 8) Wnioski zgłoszone, 9) Życzenia. (c)

Baczność członkowie „Ziemi".

Cieszyn. Rada nadzorcza spółdzielni rolniczo-handlowej „Ziemia" w Cieszynie z ogr. odpow. w likwidacji podaje do wiadomości zainteresowanych członków, że p. dr. Witold Eibenschütz, adwokat w Cieszynie nie jest więcej syndykiem „Ziemi" i że należności z tytułu zawartych ugód sądowych, względnie wyroków winni odnośni członkowie wpłacać do rąk ustanowionego przez sąd likwidatora p. Tadeusza Lipki dyrektora Związku Spółek Rolniczych w Cieszynie, Rynek 3. (c)

Zgłaszajcie dzieci w komisji opisowej.

Cieszyn. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15 lipca 1924 podlegają pisowi szkolnemu przed komisją opisową wszystkie dzieci, zamieszkałe w Cieszynie a urodzone w czasie od 1 września 1926 do 31 1926. Komisja opisowa urzędować będzie w budynku szkoły powszechnej i wydziałowej, ul. dr. Michejdy w niedzielę, t. j. 30 kwietnia 1933 r. od godziny 8 do godziny 12. Rodzice lub ich zastępcy winni się stawić osobiście przed tą komisją w towarzystwie dzieci, które podlegają opisowi szkolnemu, przynosząc ze sobą metryki urodzenia, wzgl. wyciągi z metryk. Zaniedbanie obowiązku stawienia się do opisów w oznaczonym czasie, pociągnie za sobą ustawą przewidziane następstwa. (c)

Zgon najstarszej obywatelki.

Wisła. Dnia 3 kwietnia rb. zmarła po pięciotygodniowej chorobie bodaj najstarsza obywatelka Wisły p. Anna Hamplowa. Zmarła, wdowa po starym gajowym śp. Rudolfie Hamplu, dożyła 87-my rok życia. Odznaczała się ona głęboką religijnością, pogodą ducha i szczodrobliwością wobec ubogich, chociaż sama nie opływała w bogactwa. To też śp. Anna Hamplowa była ogólnie lubianą wśród mieszkańców Wisły obu wyznań, gdzie zamieszkiwała od roku 1870, będąc rodem z Gnojnika na Śląsku. Pogrzeb jej odbył się przy licznym udziale mieszkańców Wisły i zamiejscowych. Wzruszające kazanie pogrzebowe wygłosił w kościele ks. prob. Buryan. Kondukt zaś prowadził w asyście ks. prob. Buryana i ks. wik. Kotowskiego i Requiem odprawił ks prof. Nohel, krewny zmarłej, który też wygłosił na cmentarzu podziękowanie obecnym za udział w pogrzebie. Podczas Requiem grał na organach p. prof. Nohel z Cieszyna. (c)

Zgromadzenie Zw. Śląskich Katolików.

Wisła. W niedzielę, dnia 30 kwietnia rb. odbędzie się na t. zw. „farce" obok kościoła po nabożeństwie zgromadzenie Związku Śl. Katolików. Referat wygłosi ks. prałat Grim, proboszcz z Istebnej. Następnie zostaną przeprowadzone wybory nowego zarządu oddziału miejscowego Związku Śl. Katolików. Uprasza się o jak najliczniejszy udział w zgromadzeniu. (c)

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, braku apetytu, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drżeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody grozkiej **Franciszka - Józefa** działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie. Zalecana przez lekarzy.

POLRAD

(Prawnie zastrzeżony)

Wytwory radoaktywne przeciw reumatyzmowi, łamaniu stawów, rwie kulszowej, bólom neuralgicznym, chorobom kobiecym, bezsenności i t. p. chorobom.

Klinicznie wypróbowano — Niezliczona ilość opinji lekarskich i innych podziękowań. Bezpłatne prospekty wysyła na życzenie

„Śląski Dom Sanitarny HYGIEJA"
Sp. z ogr. odp.
Katowice, ul. Kamienna 4.

Św. Marek, Ewangelista.

(25 kwietnia).

Św. Marek, Ewangelista, syn niejakiej Marji z pokolenia Lewi, występuje w Piśmie św. pod nazwą Jana i Marka. Był bratem ciotecznym Barnaby. Dom matki jego był znany chrześcijanom, — gdyż się zgromadzili w nim po zesłaniu Ducha św. Nawrócony przez św. Piotra, towarzyszył Marek z początku św. Pawłowi w jego podróżach, a następnie udał się do Rzymu i był uczniem i tłumaczem Piotra. Przypisują mu założenie Kościoła w Aleksandrji, gdzie umarł śmiercią męczeńską. Ciało jego przeniesiono w roku 820 do Wenecji, której jest patronem. Napisał drugą Ewangelję pod nazwą Marka w języku greckim.

Na Śląsku cześć św. Marka nie jest rozpowszechniona. Jedynie **w parafji pyskowickiej,** tuż przy samej **Zawadzie** nad potokiem wznosi się kościółek **św. Marka,** który tu zbudowano w drugiej połowie XVI. wieku.

Procesja w dzień św. Marka.

W dzień 25 kwietnia przypada **św. Marka** ewangelisty. W ten dzień roku 590. polecił św. Grzegorz Wielki, papież, odprawić w Rzymie litanje większe. (Litanja z greckiego znaczy prośba). Powodem odprawienia tego nabożeństwa było morowe powietrze, którem ludzie dotknięci bez ratunku, umierali. Dla odwrócenia tej klęski, Ojciec św. polecił do siedmiu kościołów zgromadzić się wiernym, a z tych procesjonalnie śpiewając litanje, udać się do kościoła Najświętszej Marji Panny. Pan Bóg wysłuchał prośby tej i odwrócił klęskę. Na wieczne też czasy Kościół to nabożeństwo dla uczczenia miłosierdzia Bożego w dzień ten odprawia. Podczas procesji śpiewają litanję do Wszystkich Świętych dla uproszenia Pana Boga o odwrócenie zaraźliwego powietrza i o urodzaje.

Województwo śląskie.

*** 3 Maja, bądźmy dla oświaty ofiarni!** 3 Maj był dla Polski wiosną, przełamującą skorupę dawnych przesądów i własnych błędów. Wiosną 1791 roku rozbrzmiewały wspaniałe hasła niezależności i równości. Czy przestarzałe są te hasła Konstytucji 3 Maja? Przenigdy! Bowiem jednem z najważniejszych wskazań Konstytucji była praca nad na-

Nie abonujcie i nie czytajcie gazet i czasopism niemieckich!

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

26) (Ciąg dalszy.)

On, żebrak, na którego dotąd nikt nie patrzał uważniej, stał się nagle osobą ważną, od której świadectwa tak wiele zależy.

Nic przeto dziwnego, że stary żebrak strwożony stanął skromnie przy drzwiach.

Tymczasem między ludźmi przysłuchującymi się rozprawom, zaczęto szeptać sobie różne uwagi co do osoby nowego świadka.

— To żebrak!

— Co on może poświadczyć?

— Czy zezna na korzyść lub na zgubę oskarżonego!

— Jego świadectwo niewiele pomoże oskarżonemu.

— Podobno widział, jak Wilkus do Maka strzelał.

Lecz wtem uciszyły się głosy, bo przewodniczący sądu odezwał się do świadka:

— Przystąpcie bliżej.

Teodor z trudnością posunął się naprzód i nie podnosząc ócz, czekał, o co go się zapytają.

— Jak się nazywacie?

Świadek milczy, a w tej chwili adwokat zwraca uwagę sędziego, że świadek nie potrafi mówić po niemiecku. Wypytują go się przeto za pomocą tłumacza.

Gdy wszyscy powstali przy przysiędze, świadek pierwszy raz podniósł oczy śmiało i wypowiedział przysięgę głośno i wyraźnie. I jakby ta przysięga dodała mu otuchy, odpowiadał odtąd na wszystko pewnym głosem.

— Tej nocy — mówił — przebywałem w lesie. Noc była ciepła, a ja wracając późno z dalekiej drogi, zmęczony, wolałem położyć się w borze, bo już mi brakło sił. Stary jestem, przeto kilka godzin wystarczy mi na sen. Około drugiej godziny obudziłem się.

— Skąd wiecie, że to było około drugiej godziny, — zapytał sędzia.

— Krótko potem usłyszałem zegar na wieży kościoła, jak bił tę godzinę.

— Obudziwszy się, leżałem sobie jeszcze przez pewien czas, odpoczywając, gdy wtem posłyszałem, że ktoś w pobliżu mnie przechodzi. Ciekawy podniosłem się nieco i poznałem inżyniera pana Wilkusa.

— Czyście sobie pomyśleli, dlaczego on o tak późnej porze może się w lesie znajdować?

— Zdziwiłem się — mówił świadek dalej — że go widzę, lecz zaledwie odszedł kilka kroków, gdy nagle usłyszałem huk dwóch wystrzałów. Myślałem, że to myśliwy strzela, a ponieważ obawiałem się, ażeby mnie w lesie nie zdybał, wstałem i poszedłem tą samą ścieżką, którą szedł Wilkus, do miasta. Idąc widziałem go ciągle przed sobą, lecz on mnie nie widział.

— Sądzicie zatem — zapytał sędzia — że Wilkus nie mógł strzelić do Maka?

Wtem wmięszał się adwokat Karda i rzekł:

— Mówiliście, że obudziwszy się, słyszeliście, jak druga godzina biła.

— Tak.

— A gdy Wilkus nadszedł ku waszemu legowisku, która mogła być godzina?

— Musiało być blisko trzeciej, bo gdy do domu wróciłem, wybiła ćwierć na czwartą.

— Ponieważ lekarze stwierdzili, że Mak skończył życie krótko po kwadransie na czwartą, przeto skoro mamy świadka, który Wilkusa około trzeciej widział wracającego, rzeczą jest pewną, iż oskarżony nie mógł równocześnie przechodzić koło świadka i strzelać blisko krzyża.

Sędziowie przysięgli zaczęli szeptać między sobą. Przewodniczący sądu przewracał akta, a potem zapytał:

— To sobie dobrze przypominacie, że oba strzały usłyszeliście wtedy, gdy oskarżony koło was przechodził?

— To wiem z pewnością.

— Czyście nie widzieli jeszcze kogo innego w lesie owej nocy?

— Nie.

— Ani nie słyszeliście szelestu?

— Nie.

— I jesteście pewni, że to Wilkus koło was przechodził?

— Nie mogę się mylić, bo widziałem go zupełnie wyraźnie, a znam go dobrze.

— Pamiętajcie, iżeście przysięgli mówić tylko prawdę.

Tu stary Teodor podniósł rękę w górę, jakby dając do zrozumienia, że jeszcze raz gotów przysiądz.

— A dla czegoście dopiero w ostatniej chwili zgłosili się na świadka w tej sprawie?

— Nie było mnie tutaj — odrzekł świadek — chodziłem daleko po odpustach i dopiero teraz wróciłem. Przytem obawiałem się kary, bo wiem, że urząd miejski zakazał nocować w lesie. Skorom się jednak dowiedział, że oskarżony zostanie skazany, jeżeli nie udowodni, gdzie się znajdował około trzeciej godziny, nie uważałem na nic, tylkom do sądu pospieszył.

— Usiądźcie sobie — rzekł na to przewodniczący.

Wtem podniósł się prokurator i rzekł:

— Świadectwo żebraka nie może być wiarogodnem.

— Spodziewałem się, że pan prokurator to powie, — zawołał na to obrońca — i dlatego stawiam wniosek, ażeby zapytać obecnego tutaj komisarza policji, czy świadek Gałka zasługuje na wiarę czy nie.

Przysłowia.

Święty Marek.
Wrzuca do wody ogarek.

*

Święty Marek,
Poszedł na folwarek,
Oglądać żytko
Czy zeszło wszystko.

*

Na świętego Marka,
Sieje się ostatnia jarka.

*

Na świętego Marka,
Późny siew owsa, a wczesna tatarka.

*

Święty Marek,
Otwiera folwarek.

*

Na świętego Marka,
Sieje się ostatnia jarka,
Ale tatarka,
Zawczesna na św. Marka.

---

rodem czyli powszechna oświata, w wyniku której powołano do życia i pracy Komisję Edukacji Narodowej i tak dzień 3 Maja stał się nietylko Świętem Narodowem, lecz również i świętem powszechnej oświaty. Towarzystwo Czytelni Ludowych jako organizacja kulturalno-oświatowa prowadząca na terenie naszego województwa szeroką akcję oświaty pozaszkolnej i w dniu 3 Maja za pośrednictwem kwestarzy i kwestarek zaapeluje po ulicach, placach i w lokalach do ofiarności społeczeństwa o datki na Dar Narodowy 3 Maja, czyli na oświatę powszechną. Mimo ciężkiego położenia gospodarczego przyczyńmy się wszyscy do krzewienia zdrowej oświaty narodowej, tej krynicy dobra powszechnego i złóżmy wszyscy choć skromny datek na cele TCL., które utrzymuje setki bibljotek ludowych w naszem województwie. Niechaj każdy poprze w miarę możności i sił zdrową oświatę ludową i zaopatrzy się w nalepki iluminacyjne TCL. Niechaj 3 Maja udekoruje niemi swe okna, akcentując temsamem swą ofiarność dla oświaty.

* **Bezczelne prowokacje niemieckie.** Nocy ubiegłej **wybito szyby w urzędzie gminnym w Niedobczycach, pow. rybnicki i w mieszkaniach kierownika tamtejszej szkoły powszechnej oraz urzędnika Sp. Brackiej.** Do kamieni, wrzuconych przez okna, **przywiązane były listy z pogróżkami, podpisane przez hitlerowców.** Policja wdrożyła natychmiast dochodzenia i jest już na tropie sprawców.

22 kwietnia **przytrzymano** w Król. Hucie oraz w Świętochłowicach **6 osób, prowokujących przechodniów polskich oraz okazujących demonstracyjnie lekceważenie dla państwa polskiego.**

* **Prawo górnicze obowiązujące na Śląsku.** W numerze 10 „Gazety Urzędowej" Wojew. Śl. z dnia 31 marca 1933 r. ukazał się pełny tekst prawa górniczego, obowiązującego na obszarze województwa śląskiego od dnia 1 stycznia br. wraz z wszystkiemi rozporządzeniami wykonawczemi, wydanemi do dnia 31 marca br. Tekst prawa górniczego, wydanego rozporządzeniem Prezydenta R. P. w 1930 roku, jak również tekst wszystkich rozporządzeń wykonawczych, ogłoszonych w powyższym numerze Gazety Urzędowej, został poprawiony i uaktualniony na dzień ukończenia druku Gazety Urzędowej według wskazówek Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Ponieważ jest to pierwsze dotychczas ogłoszenie urzędowo poprawionego i uzupełnionego tekstu prawa górniczego, przeto niewątpliwie zainteresuje wszystkich mających styczność z prawem górniczem, a zwłaszcza zarządy kopalń, urzędników władz górniczych, adwokatów itp. Dotychczasowe bowiem wydania prawa górniczego, jak n. p. ostatnio wydane nakładem Księgarni Katolickiej w Katowicach, nie uwzględniają późniejszych zmian tego prawa, a nawet tych omyłek tekstu, które były ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. Cena numeru Gazety Urzędowej, zawierającego prawo górnicze z rozporządzeniami wykonawczemi wynosi tylko 3 zł. Do nabycia w administracji Gazety Urzędowej Wojew. Śląskiego, gmach Urzędu Wojewódzkiego II piętro, pokój Nr. 523. Informacyj udziela się również telefonicznie.

Upośledzenie parafjan polskich w kościele.

Od dawna już ranne nabożeństwo niedzielne odbywało się **w Chrzumczycach** (pow. opolski) w ten sposób, że w czasie Mszy św. do Podniesienia śpiewano po polsku, po Podniesieniu zaś po niemiecku. Zdziwienie ogarnęło parafjan polskich, gdy w Niedzielę Palmową nabożeństwo odbyło się wyłącznie ze śpiewem niemieckim. To samo powtórzyło się i w święta wielkanocne. Zdziwienie było tem większe, że o zmianie ks. proboszcz Białas (dawniej w Łubowicach, w powiecie raciborskim) nie powiedział ani słowa. Nie byłoby to ani sprawiedliwie ani też wdzięcznie, gdyby w taki sposób miano pozbawić słusznych praw polskich parafjan, którzy w głównej mierze przyczynili się do wybudowania nowego kościoła. Parafjanie polscy, znając ks. proboszcza jako duszpasterza sprawiedliwego, żywią nadzieję, że nie dopuści on do skrzywdzenia kogokolwiek ze swych parafjan.

---

* **Choroby zakaźne na Śląsku w czasie od 2 do 8 kwietnia.** W okresie od 2 do 8 kwietnia br. zanotowano na terenie wojew. śląskiego zachorowań i zgony na choroby zakaźne: dur brzuszny 1, płonica 10 (1 śmiertelny), błonica (dyst.) 23 (1 śmiert.), Nagminne zapalenie opon mózgowych 1, odra 92, róża 7, zakażenie połogowe po porodzie 1 śmiertelny, gruźlica otwarta 19, w tem 15 zgonów, jaglica 3, wodowstręt 1.

Z Katowickiego

Przytrzymanie oszusta.

Katowice. Przytrzymano poszukiwanego przez władze sądowe za różne oszustwa 38-letniego Edwarda Buchtę z Sosnowca, który pod pozorem starania się o pracę wyłudził od niejakiego Jana Kocyby z Sosnowca 40 zł, poczem polecił mu zgłosić się w urzędzie pośrednictwa pracy w gmachu starostwa w Katowicach. Kocyba po przyjeździe do Katowic przekonał się, że urząd taki nie istnieje w starostwie, a spotkawszy na ul. Buchtę, doniósł o wypadku policji, która oszusta przytrzymała.

Prymicje.

+ **Mała Dąbrówka.** We wtorek, dnia 9. maja br. odbędą się w kościele parafjalnym prymicje o. Franciszkanina Chryzostoma Kurka. (k)

Nieszczęśliwy wypadek.

Dąbrówka Mała. Pod tunelem kolejowym na ul. Siemianowickiej 22-letni Walter Tyrna rowerem najechał na mur tunelu, skutkiem czego doznał okaleczenia twarzy i rąk. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy lekarskiej przez miejscowego lekarza, odstawiono go do szpitala gminnego. (k)

Bierzmowanie w parafji św. Krzyża.

+ **Siemianowice.** W dniu 4. maja br. będzie wizytował parafję św. Krzyża J. E. ks. biskup Adamski a w dniu 5 maja będzie udzielał Sakramentu Bierzmowania. Nauka o bierzmowaniu będzie wygłoszona w przyszłą niedzielę. Wszyscy niebierzmowani powinni się zgłosić na probostwo po kartki począwszy od czwartku, 20. bm. Dzieci szkolne otrzymają kartki w szkołach. (k)

Wspomnienie pośmiertne.

+ **Mysłowice.** W Krakowie zmarł dnia 13 kwietnia br. po ciężkich cierpieniach śp. Józef Woynarowski, emerytowany wizytator szkół śląskich. Ś. p. Zmarły cieszył się powszechną sympatją, to też zgon jego wzbudził żal w kołach znajomych. Zmarły pracował z poświęceniem w komitecie mysłowickim T. C. L. Cześć Jego pamięci! (k)

Z Król. Huty

„Urlop turnusowy" w hucie.

+ **Król. Huta.** Załoga huty „Królewskiej" została podzielona na cztery grupy, które kolejno wysyłane są na trzymiesięczny „urlop turnusowy". Ponieważ trzymiesięczny okres dla grupy trzeciej kończy się 30 kwietnia rb., zarząd huty wypowiedział 15 bm. około 700 robotnikom, należącym do czwartej grupy, pracę na 1 maja br.

Z Pszczyńskiego

Nieszczęśliwy wypadek.

Pszczyna. W tartaku Wiktora Piechy w Pszczynie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 24-letni robotnik Teofil Witosz, zam. w Łące. Wymieniony obsługiwał gater i z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny doznał załamania czaszki i lewego obojczyka. Niezwłocznie po wypadku w stanie groźnym przewieziono go do szpitala Joanitów. (p)

Z posiedzenia rady miejskiej.

+ **Bieruń Stary.** W dniu 11 kwietnia br odbyło się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem p. burmistrza Piprka. Porządek obrad co do punktów był ograniczony, lecz nader ważny. — Między innemi rada miejska dokonała odbioru nowego gmachu miejskiego, przyjmując równocześnie do wiadomości sprawozdania z wykonanych prac i poczynionych wydatków na tę budowę. Powstały nowy gmach sprawił u obywateli najlepsze wrażenie. Poświęcenie nowego gmachu odbędzie się dnia 22 kwietnia br. i z tej okazji wskutek zabiegów p. burmistrza Piprka rada miejska uchwaliła obdarzyć dzieci biednych bezrobotnych, przystępujących do I-ej Komunji św., biednych miasta i biednych bezrobotnych datkami pieniężnemi, ofiarując na ten cel kwotę 600 zł. — Biorąc pod uwagę ogólny kryzys zrezygnowano z wydatków na gościnne przyjęcie, za czem oświadczyli się wszyscy radni z wyjątkiem jednego. Pozatem powzięto jeszcze inne uchwały o znaczeniu lokalnem, jak przygotowanie do dalszej budowy drogi Kopcowej i inne. — Znać, że gospodarka miejska mimo ciężkich czasów postępuje naprzód, dzięki energicznej pracy ze strony zarządu miasta i przedstawicieli obywateli. (p)

Z Rybnickiego

Śp. Franciszek Tatarczyk.

+ **Rybnik.** W dniu 21 kwietnia zmarł znany w mieście naszem kupiec Franciszek Tatarczyk w 56 roku życia. Zmarły od najwcześniejszej młodości, najprzód na ziemi górnośląskiej, potem na obczyźnie a od przeszło 10 lat znowu w stronach rodzinnych, udzielał się życiu społecznemu. Organizacje narodowe popierał jak mógł i w nich pracował z całem poświęceniem, aż wreszcie choroba przecięła jego dodatnią działalność. Cichy, o szlachetnym charakterze, skromnością swoją umiał sobie zjednać przychylność każdego, kto się z Nim zetknął. To też przedwczesna śmierć tak szlachetnego człowieka wywołała serdeczny żal w kołach Jego przyjaciół i znajomych. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym! — Pogrzeb odbędzie się w Rybniku we wtorek 25 bm. o godzinie 8.30 rano.

Hitlerowcy napadają na Polskim Śląsku.

+ **Rybnik.** W zeszły wtorek został napadnięty b. lokalny redaktor „Oberschlesische Kuriera" p. Herger. Napad na tego starca został zorganizowany przez buchaltera rybnickiej ekspozytury tego pisma, który jest wyznawcą Hitlera. Niewątpliwie zajmą się nim władze i wskażą mu drogę do „vaterlandu", gdzie będzie mógł uprawiać rozbój bez jakichbądź przeszkód.

Na szkole powszechnej umieszczono napis „katolicka".

+ **Rybnik.** Na gmachu szkoły I. umieszczono przed dłuższym czasem napis, który wywołał wśród katolickiej ludności naszego miasta niezadowolenie. Imieniem społeczeństwa polscy radni miejscy domagali się kilkakrotnie zmiany napisu na „Katolicka" szkoła powszechna. Zdecydowana postawa obywateli - katolików oraz radnych polskich spowodowała wreszcie usunięcie dotychczasowego napisu i umieszczenie nowego. Stało się zatem zadość licznym życzeniom katolickiej ludności.

Dezertera przyłapano po trzech latach.

+ **Rybnik.** Do tutejszego garnizonu doprowadzono dezertera, rolnika Piotra Dragańczyka, przyłapanego na granicy w Brzeziu w chwili, kiedy usiłował bez przepustki przekroczyć granicę. Dragańczyk przed 3 laty zbiegł z wojska. Obecnie czeka go za to surowa kara.

Z przedstawienia teatralnego.

+ **Czyżowice.** Staraniem Związku Powstańców Śląskich zostało odegrane w sali p. Swobody przedstawienie teatralne, dnia 17 bm. p. t. „Na wymiarze", które zostało przyjęte z wielkiem uznaniem dla zespołu amatorskiego. (r)

Echa przedstawienia teatralnego.

+ **Turzyczka.** W drugie święto Wielkanocy, w sali p. Nowaka urządził Zw. Strzelecki z Turzy przedstawienie sceniczne p. t. „Klimczok". Zespół amatorski wywiązał się ze swych zadań doskonale i został obdarzony hucznemi oklaskami. (r)

Po pierwszych misjach.

+ **Nieboczowy.** Od 2 do 9 kwietnia odbywały się w naszej parafji pierwsze misje, które odprawiał ojciec misjonarz Grabowski z Trzebini. Udział w kazaniach był bardzo liczny i zainteresowanie wielkie. W niedzielę palmową odbyło się poświęcenie krzyża misyjnego, który ofiarował parafjanin p. Fr. Cuber. Aktu uroczystego poświęcenia dokonał ojciec misjonarz. (r)

Uroczystość prymicyjna.

+ **Gorzyce.** Dnia 18 kwietnia 1933 r. odprawił swe prymicje ks. Reginald Knauer. Wczesnym rankiem poczęły się zbierać tłumy publiczności z tutejszej i okolicznych parafij. Po przybyciu procesji z kościoła parafjalnego i Jedłownika, nastąpiły przemówienia i deklamacje, poczem wyruszono przy dźwiękach orkiestry do kościoła. Na drodze do kościoła były ustawione bramy triumfalne, które najlepiej świadczą o przywiązaniu parafjan do prymicjanta. Po nabożeństwie, podczas którego wygłoszono wzruszające do głębi kazanie, udano się na probostwo, a stąd następnie do domu. Uroczystość ta pozostanie mieszkańcom tutejszej wioski na długo w pamięci. (r)

Z Tarnogórskiego

Prymicje.

+ **Tarn. Góry.** W święta wielkanocne odprawił prymicje w kościele oo. Kamiljanów (św. Jana Chrzciciela) nowowyświęcony o. Józef Bykowski. W uroczystości liczny udział wzięła ludność z miasta i z okolicznych miejscowości. Droga z zakładu do kościoła i świątynia sama były przystrojone w zieleń i rzęsiście oświetlone. Wstępującego do kościoła prymicjanta powitał chór odśpiewaniem hymnu „Veni creator spiritus". Pierwszą ofiarę bezkrwawą odprawił ks. prymicjant w asyście prefekta o. Tranquillini'ego i o. Jabłońskiego. Ostatni też wygłosił okolicznościowe kazanie, w którem wskazał na zaszczytną godność kapłańską i obfitości łask Bożych, któremi każdy kapłan może rozporządzać. W czasie Mszy św. ks. prymicjant udzielił Komunji św. swoim rodzicom i krewnym. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Te Deum" i udzieleniem błogosławieństwa sakramentalnego.

Założenie okręgu tarnogórskiego S. M. P. Ż.

+ **Tarnowskie Góry.** W niedzielę, dnia 8. kwietnia br. odbyło się w sali geograficznej państwowego seminarjum naucz. w Tarnowskich Górach zebranie konstytuujące Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej, na którem utworzono okręg tarnogórski S. M. P. Ż. Do okręgu tarnogórskiego wchodziłyby więc trzy powiaty: tarnogórski, lubliniecki i świętochłowicki, z następującemi stowarzyszeniami: Strzybnica, Żyglin, Kochanowice, Kochcice, Lubliniec, Piekary Wielkie i Szarlej. W skład zarządu weszły: prezes okr. drh. Potalasówna ze Strzybnicy, sekret. drh. Wilkowska ze Strzybnicy. Patronem wybrano ks. prof. Peikerta. Mamy więc o jedną nową placówkę więcej na tutejszym terenie, bardzo ważną i konieczną ze względu na tworzące się oddziały żeńskie S. M. P. Życzyć więc należy powodzenia i wytrwania na posterunku, w czem „Szczęść Boże". (t)

TEATR I SZTUKA.

„PRZEKLĘTE SREBRO".

Dramat popularny w 4-ch aktach Zofii Kossak-Szczuckiej. Reżyser Jan Kochanowicz. Dekoracje Stanisław Węgrzyn.

Nie można było wybrać lepszej pory na wystawienie sztuki pt. „Przeklęte srebro". — W chwili, kiedy wybujały szowinizm germański wyciąga zbójecką łapę po piastowy Śląsk, dobrze się stało, że utalentowana autorka przypomina swą sztuką, że walka o Śląsk i jego polską duszę toczy się nie od dziś z zachłannym żywiołem germańskim, ale podobnie, jak w obecnej dobie — bój ten trwał i przed wiekami z tem samem natężeniem.

Na niezwykle barwnem tle maluje Z. Kossak-Szczucka koleje rodziny śląskiej, które pasterz zauważył w czasie burzy, jak jedno z bydląt, orząc rogami w ziemi, posrebrzyło je sobie Był to znak, że ziemia kryje w sobie srebronośne żyły. Był to początek nieszczęść i zła. Zjechali się Niemcy i w najbardziej bezwzględny sposób poczęli nękać, krzywdzić i wykorzystywać lud polski Jakże warunki te podobne są do dzisiejszych! Warto, by ze sztuką tą zapoznały się najszersze warstwy naszego społeczeństwa Uczy ona dużo i pozostawia głębokie wrażenie po sobie, tem trwalsze, że zespół aktorski wydobył z siebie największą dozę artyzmu.

Szczególnie p **Mikołajewski** w bardzo odpowiedzialnej roli Janiczka umiał z wielkiem przejęciem i przekonaniem odtworzyć charakter górnika, który znając wartość swej pracy czuje na każdym kroku swą krzywdę, wyrządzoną mu przez przybyszów z Niemiec. Równie mocno wyrazistą postać hachmistrza Pfalca, przedstawiciela krzywdziciel'i ludu polskiego dał nam p **Arnoldt.** W roli Ofki żony Janiczka wystąpiła p. **Zbyszewska.** Piękny typ księcia Jana II Opolskiego odtworzył p **Bryliński.** Zdaje nam się jednak, że celem autorki było przedstawienie tego księcia jako bardziej silną indywidualność i uwypuklenie tragicznego położenia jego z jednej strony jako lennika cesarskiego, a z drugiej — Polaka, który sercem i duszą lgnie ku Polsce W grze p. Brylińskiego tragizm ten został jakgdyby przytłumiony. Z dalszych wykonawców na czoło wysuwali się pp **Wasilewski** — pastuch Rybka, **Brandt** — biskup, **Zbyszewski** — starzyk, **Karasiński** — zagrodnik, **Godlewski** — poseł cesarski, **Kowalski** — przeor Dominikanów, **Kochanowicz** — margrabia Jerzy Brandenburski itd.

Dekoracje pomysłu p **Węgrzyna** były piękne i stanowiły właściwe tło dla akcji.

Sztuka powinna się cieszyć u nas długiem powodzeniem, na co w zupełności zasługuje. — Wszyscy winni ją zobaczyć.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Wtorek, dnia 25 bm. „Golgota" dla Kat. Tow. Polek o godz. 18.

Środa, dnia 26 bm. „Roxy" przedstawienie popularne o godz. 20

Piątek, dnia 28 bm. „Panna Flutte" po cenach popularnych o godz. 20.

Sobota, dnia 29 bm. „Przeklęte srebro" dla szkół o godz 16.

Sobota, dnia 29 bm. „U mety" po cenach popularnych o godz. 20.

SPORT

Co słychać w obozie kolarzy śląskich?

W roku bieżącym kalendarzyk imprez kolarskich na Śląsku, uważać należy w dużej mierze, za odbicie stosunków gospodarczych jakie powstały i istnieją na tut. terenie, na skutek kwestji bezrobocia. Szeregi zawodników, pozbawione pracy i zarobku, od dłuższego zresztą czasu — nie potrafią przygotować się w takim stopniu do nadchodzącego sezonu letniego i zaopatrzyć w sprzęt sportowy jak w latach ubiegłych.

Ucierpiała również na tem i piłka rowerowa uprawiana wyłącznie na Śląsku — odczuły ten stan i kluby kolarskie.

Mimo to kalendarzyk imprez kolarskich — przedstawia się jeszcze dość pokaźnie Oficjalne otwarcie sezonu kolarskiego, nastąpi w dniu 7 maja br. wyścigiem „Dookoła Śląska" o nagrodę „Raz Dwa Trzy", a poprzedzi go w dniu 30 kwietnia propagandowy zjazd do Katowic wszystkich kolarzy zrzeszonych w Śląskim Okręgowym Związku Cyklistów, którzy przedefilują przez ulice m. Katowic oraz najbliższe okolice.

Z imprez oficjalnych wymienić należy: mistrzostwa Śląska na 100 km. organizowane przez T-wo Cyklistów „Kopalni Pokój" w Nowym Bytomiu w dniu 25 czerwca br. — bieg na przełaj o mistrzostwo w dniu 2 lipca w Katowicach — szosowe mistrzostwa Polski na 200 km w dniu 9 lipca — wyścig „Ebeco" 16 lipca — oraz drużynowe mistrzostwa Śląska na 50 km we Wełnowcu w dniu 3 września br.

Pozatem przewidziany jest cały szereg imprez o charakterze lokalnym — towarzyskim i poraz pierwszy turystycznym, podczas których uczestnicy obwiązkowo zwiedzać będą ważniejsze okolice Województwa Śląskiego, nie licząc propagandowych wyścigów dla niestowarzyszonych.

Wspaniała uroczystość szermiercza na Śląsku.

Coraz silniejszy ruch szermierczy na Śląsku jakiego świadkami jesteśmy w ostatnich czasach, uwieńczony po sukcesach nad szermierzami Warszawy, Łodzi i Krakowa, wejściem do finału mistrzostw Polski, dwóch zawodników Sobika i Paszka, przygotowywuje z końcem miesiąca kwietnia, poważną imprezę szermierczą w Katowicach, jaką będą IV mistrzostwa szermiercze Polski pań w florecie oraz mistrzostwa szermiercze Śląska, rozegrane z udziałem poraz pierwszy wszystkich zawodników krajowych. Protektorat nad tą wspaniałą uroczystością objął p. Wojewoda Śląski Dr. Michał Grażyński, a w skład Komitetu Honorowego i Wykonawczego wchodzi cały szereg osób z miejscowych władz i społeczeństwa Zawody przeprowadzone zostaną w trzech dniach, a mianowicie 27 kwietnia odbędą się półfinały finały we florecie oraz ćwierćfinały, półfinały i finał w szpadzie. W dniu 28 kwietnia przedpołudniem ćwierćfinały i półfinały w szabli — popołudniu zaś finały. W niedzielę 29 kwietnia mistrzostwa Polski pań we florecie, wieczorem zaś o godz. 19-tej akademja szermiercza z udziałem „olimpijczyków", podczas której, nastąpi zakończenie turnieju oraz rozdanie nagród.

Hartlik (Śląsk) ponownie mistrzem Polski w biegu na przełaj.

Poznań. O ile zawodniczki nasze sprawiły nam zawód — o tyle doskonały długodystansowiec Śląska, — Hartlik (Król. Huta) — powtórzył swój zeszłoroczny sukces, zdobywając powtórnie tytuł mistrza Polski w tegorocznym biegu na przełaj, jaki odbył się wczoraj w Poznaniu.

Na starcie stanęło 26 zawodników.

Trasa biegu wynosiła 8 klm. Zwycięża Hartlik w czasie 30,13,2 przed Strzałkowskim (Białystok), Robińskim (Warta) Poznań i Puchalskim (Legja) Warszawa.

Z frontu walk ligowych.

Ruch — Wisła 1:0 (0:0).

Rewanż Ruchu nad krakowską Wisłą udał się w zupełności. Przedewszystkiem choćby dlatego, iż zwycięstwo miejscowych było rzetelnie zapracowane i ogólnie Ruch miał więcej z gry przedewszystkiem w drugiej połowie meczu.

Garbarnia — Warta 0:1 (0:0).
Warszawianka — L. K. S. 0:0.
22 p. p. — Pogoń 2:3 (0:1).

O mistrzostwo Ligi Śląskiej.

I F. C. — KS. 06 Katowice 1:1 (1:0)
Orzeł — Czarni 4:1 (1:1)
Śląsk — Kolejowe P. W. 4:0 (3:0)
Naprzód — Słowian 3:0 (1:0)
KS. Chorzów — AKS 1:5 (1:2)
B. B. S. V. — KS. „07" Siemianowice 5:1 (3:1)

O mistrzostwo klasy „A".

Pogoń — TS. 20 Bogucice 2:1 (2:0)
Żydowski KS. — KS. 20 Rybnik 1:4 (1:3)
Diana — Iskra 2:5 (1:3)
KS. Dąb — Policyjny KS. 2:1 (0:1)
Śląsk — KS. 22 Mała Dąbrówka 6:4 (1:2)
Silesia — KS. 09 Mysłowice 0:4 (0:1)
KS. 24 — Zjednoczeni U. Sp. 8:0 (5:0)
KS. 06 — KS. Roździeń 2:2 (1:2)
Wawal — Haller Wielkie Hajduki 2:1 (1:0)
IKS. — Pogoń Nowy Bytom 3:3 (1:3)
Slavia - Kresy 2:4 (1:1)
Jedność — Odra Szarlej 5:1 (3:0)

* * *

Wyniki mistrzowskie w innych klasach były następujące:

Silesia — Zgoda Bielszowice 0:3 (0:1)
Powstaniec — Kościuszko 1:2 (1:0)
Pocztowe PW. — 25 Wełnowiec 6:0 (3:0)
Ruch — Unja Strzybnica 3:2 (3:1)
KS. Słupna — 26 Giszowiec 4:1 (0:1)
KS. Pszczyna — Pogoń Imielin 1:0 (0:0)
Strzelec — Śląsk Tarn. Góry 5:0 (2:0)

* * *

Rozegrane mecze o mistrzostwo SMP przyniosły następujące rezultaty:

SMP. — SMP. Krasowy 5:1 (3:1)
SMP — SMP. Zgoda 0:0
SMP. — SMP. Siemianowice 2:1 (0:1)

Program radjowy.

Wtorek, 25 kwietnia 1933 r.

Katowice. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Komunikat eksportowy. — 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,30 Komunikat Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego. — 15,35 „Wśród książek". 15,50 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16,05 Intermezzo muzyczne. 16,20 Odczyt dla maturzystów „Odrodzenie państwa polskiego". 16,40 „O Kazimierzu Wielkim" (w 600 rocznicę koronacji)". 17,00 Popołudniowy koncert symfoniczny. 18,00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Biologia"). 18,25 Muzyka lekka i taneczna. 19,00 Dyr. dr. Tadeusz Dobrowolski: „Organizacja badań naukowych na Śląsku". 19,15 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty sportowe. 19.30 Felieton muzyczny. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 oKncert wieczorny. 21.30 Wiadomości sportowe. 21,35 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21,40 Recital fortepianowy. 22,20 Kwadrans literacki. 22,35 Muzyka taneczna. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, Gliwice. 6,15 gimnastyka i koncert. 11.50 koncert. 13,05 i 14,05 płyty. 16,10 koncert solistów. 20,00 pieśni ludowe. 21,10 koncert. 23.05 koncert.

Morawska Ostrawa. 6,15 gimnastyka i rozmaitości. 11,00 płyty. 12.30 koncert. 16,10 koncert 17,20 lekcje czeskiego i niemieckiego. 19.25 słuchowisko. 21,25 sonaty skrzypcowe Beethovena. 22.15 koncert.

Środa, 26 kwietnia 1933 r.

Katowice. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat eksportowy 15.15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15,35 „Żywy Płomyczek". 16,00 Intermezzo muzyczne. 16.20 Odczyt dla maturzystów. — 16.40 „Kłusownictwo". 17,00 Muzyka lekka (płyty). 17,40 „Organizacja warsztatów dla młodzieży bezrobotnej w Wiedniu". 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Biologja"). 18.25 Muzyka taneczna. 19,00 Kamila Nitschowa: „Gospodyni śląska". 19,15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.30 Felieton literacki. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Wieczór cygańskich romansów. 21,00 Wiadomości sportowe 21.05 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21.10 Koncert kameralny Kwartetu Polskiego. 22.00 „Na widnokręgu". 22.20 Intermezzo muzyczne. 22.40 Odczyt w języku rumuńskim pt.: „Turystyka w Polsce". 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. 6,15 gimnastyka i koncert. 11.50 koncert 13.05 i 14.05 płyty. 16.30 pieśni. 18,10 utwory J. S. Bacha (płyty). 20.25 pieśni. 21,00 wesoła godzina. 22,40 muzyka cygańska z Budapesztu.

Morawska Ostrawa. 6.15 gimnastyka i rozmaitości. 10.10 koncert. 11.00 płyty. 12,30 koncert. 16.10 koncert 17.10 teatr marjonetek. 18.25 koncert. 19.25 koncert. 19.55 koncert filharmoniczny.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P K. O. 307.795.

Radjo.

Ciekawsze audycje tygodnia

Transmisja z Budapesztu.

Dnia 24. 4. o godz. 20,20 rozgłośnie „Polskiego Radja" transmitować będą wspaniały koncert oratoryjny z Budapesztu w wykonaniu połączonych orkiestr (150 osób) i chórów (300 osób) budapeszteńskich z udziałem artystów operowych pod dyrekcją sławnego kapelmistrza Feliksa Weingertnera. W programie oratorjum „Chrystus" Fr. Liszta.

Wieczór romansów cygańskich w radjo.

Dnia 26. 4. o godz. 20,00 nada rozgłośnia warszawska miły wieczór, który wypełnią romanse cygańskie, znajdujące zawsze popularność wśród szerokich mas słuchaczy. Pieśni te będą wykonane przez chór Siemionowa z towarzyszeniem zespołu gitar, bądź też przez p. Olgę Kamińską, obdarzoną niskim głosem altowym, która będzie śpiewać przy wtórze chóru i gitar.

Polski koncert kameralny.

Dnia 26. 4. o godz. 21.10 wystąpi w studjo warszawskiem Kwartet Polski, który w swych koncertach stale wprowadza do programów utwory polskich kompozytorów, bądź współczesnych, bądź też często niesłusznie zapomnianych Koncert środowy przypomni radjosłuchaczom kwartet smyczkowy F-dur Romana Statkowskiego, oraz o niezwykle zwartej konstrukcji kwartet D-dur, Kazimierza Sikorskiego.

Koncert muzyki lekkiej.

Dnia 27. 4. o godz. 20.00 rozgłośnia warszawska nadaje koncert muzyki lekkiej w wykonaniu znakomitej i znanej orkiestry „Polskiego Radja" pod dyrekcją Stanisława Nawrota, z udziałem tenora Bolesława Mierzejewskiego, który wystąpi z repertuarem sentymentalnych piosenek, w części orkiestrowej fragmenty operetkowe, tańce i utwory charakterystyczne.

Mikołaj Orłów — przez radjo.

Dnia 28. 4. o godz. 20.15 w koncercie symfonicznym transmitowanym z Filharmonji warszawskiej weźmie udział światowej sławy pianista Mikołaj Orłow, który z towarzyszeniem orkiestry odegra efektowny II Koncert fortepianowy Rachmaninowa, oraz koncert c-moll Mozarta. W części orkiestrowej — oparta na tematach ludowych — „Suita Kurpiowska" M. Kondrackiego, „Tryptyk symfoniczny" F. Łabuńskiego, oraz II Symfonja M. Dukielskiego, Polaka z pochodzenia, przebywającego stale w New Jorku. Będzie to pierwsze wykonanie tego dzieła. Orkiestrę prowadzi kapelmistrz Grzegorz Fitelberg.

Karjera speakera.

Prasa amerykańska pełna jest zazwyczaj najróżnorodniejszych prawdziwych lub zmyślonych angedotek z życia radja. Ostatnio znajdujemy tam następującą ciekawą historję: W jednej ze stacyj nadawczych zajęty był w charakterze speakera niejaki p. Deuver, dysponujący nadzwyczaj miłym timbrem głosu. W głosie tym zakochała się córka jednego z najbogatszych fabrykantów konserw — i niewiele namyślając się, posłała speakerowi ofertę małżeńską. Speaker oczywiście ofertę przyjął — i już w krótkim czasie odbyła się wspaniała uroczystość zaślubin: Młody małżonek musiał jednak na zawsze zrezygnować ze stanowiska speakera — miljonerka bowiem obawiała się, aby w pięknym głosie jej małżonka nie zakochała się jakaś inna.. Speaker musiał zgodzić się na ten warunek.

Przykry żart.

Słuchacze radjostacji amerykańskiej w Los Angeles zaalarmowani zostali ostatnio wiadomością o strasznej katastrofie kolejowej. Wiadomość kończyła się apelem do wszystkich lekarzy, aby jak najrychlej udali się na miejsce wypadku. Niektórzy z zalarmowanych lekarzy wyjechali istotnie bezwłocznie we wskazanym kierunku — okazało się jednak, że nigdzie niema śladu katastrofy. Zarządzone natychmiast śledztwo ujawniło iż jeden z radjosłuchaczy, dysponujący małą stacją nadawczą, wkradł się w czasie pauzy na falę radjosłuchaczy w Los Angeles i nadał tę zmyśloną wiadomość. Niefortunny winowajca został ze względu na młody wiek oddany do zakładu poprawczego.

Głośnik słyszany w promieniu 1 kilom.

W Waszyngtonie zbudowano ostatnio gigantycznych rozmiarów głośnik, który słyszany jest zupełnie wyraźnie w promieniu i kilometra. Olbrzym ten zasilany jest przez 12-lampowy odbiornik.

Dla wygody radjosłuchaczy.

Jedna z amerykańskich stacyj w Kalifornji nadaje ostatnio programy radjowe przez całą noc, chcąc w ten sposób urozmaicić czas tym radjosłuchaczom, którzy dla ekstrawagancji przepędzają „noce księżycowe" nad brzegiem morza.. Szczyt dbałości o wygodę i urozmaicenie dla radjosłuchaczy i przykład godny naśladowania przez polskie radjostacje, które już dawno kuleją pod względem programów i nadania audycyj w nieodpowiednich porach dnia.

„Radjo-parasol".

Przemysł radjowy przynosi nam coraz nowe niespodzianki. Zwłaszcza Amerykanie są bardzo pod tym względem pomysłowi i wynajdują coraz nowe postacie dla odbiorników radjowych. W handlu tamtejszym są pierścionki, przy pomocy których można słuchać radja, są laski spacerowe również przystosowane do odbiorów, orzechy kokosowe z ukrytym w nich kryształkiem itp. Najmodniejszy stał się obecnie jednak radjo parasol. Jest to parasol, ochraniający od deszczu, który na pozór od każdego innego niczem się nie odróżnia. Gdy go się jednak otworzy nad głową, zauważymy, że ma on w rączce bardzo zgrabnie ukryte słuchawki, a pomiędzy przęsłami odbiornik. Szpic parasola służy zarazem za antenę. Można zatem wśród ulewnego deszczu, rozpławszy parasol, nałożyć sobie słuchawki na uszy i idąc ulicą słuchać jakiegoś miłego koncertu, zagłuszającego bębnienie kroplami deszczu o pokrycie parasola.

Rola radja w Japonji.

Gdy mała, śliczna Japoneczka pragnie wyjść zamąż, wtedy udaje się do najbliższej radjostacji nadawczej w swoim okręgu, staje przed mikrofonem i w dziale ogłoszeń płatnych wygłasza takie mniejwięcej oświadczenie:

„Mówią, że jestem bardzo ładna, włosy moje mają zapach mimozy, barwa mojej twarzy podobna jest do aksamitnych płatków kwiatu wiśniowego, a oczy moje błyszczą łagodnie, jak dwa sierpy księżyca. Mam dosyć własnego majątku, aby z młodym mężczyzną, który zechce mnie wziąć za żonę, przejść przez życie. Jeżeli słyszy mnie w tej chwili jakiś inteligentny o dobrych manierach i wyglądzie młodzieniec, niechaj się zgłosi, a chętnie oddam mu swoją rękę".

Podobno ten dział ogłoszeń cieszy się w Japonji ogromnem powodzeniem.

Skarga o tantjemy radjowe.

Nakładca operetki Lehara „Paganini" wystąpił przeciwko amerykańskiej radjostacji „NBC." ze skargą o 105.000 dolarów za niedozwoloną reprodukcję wyjątków z operetki „Paganini" przez radjostacje amerykańskie.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W sobotę przed świętami zostało nagle zurlopowanych 11 sierżantów bytomskiej inspekcji policyjnej. Równocześnie wezwano wszystkich, by natychmiast oddali mundury i broń!

*

Z polecenia prokuratorji bytomskiej aresztowano w ubiegłym tygodniu w Szombierkach dyrektora biur gminnych Jany'ego pod zarzutem popełnienia różnych nadużyć.

*

W niedługim czasie ma się odbyć rozprawa przeciw byłemu dyrektorowi Försterowi, któremu się zarzuca, że doprowadził do bankructwa bank udziałowy w Miechowicach. Razem z nim zasiądzie na ławie oskarżonych jeszcze dwóch dalszych członków zarządu.

*

Śledztwo przeciwko byłemu naczelnikowi gminy **Karb koło Bytomia** dr. Urbańczykowi podobno jest na ukończeniu. Wobec tego należy przypuszczać, że w niedługim czasie zostanie wytoczony proces.

Z Opolskiego.

Komisarz rządowy górnośląskiej Izby rolniczej **w Opolu** zwolnił z posady radcę i kierownika szkoły rolniczej w Oleśnie, Szeję, a kierownikowi państwowego zakładu hodowli drobiu w Prudniku, Roemerowi, wypowiedział posadę na 1 lipca.

*

Woźnica Walenty Jeziorowski w **Ozimku** popełnił samobójstwo, strzeliwszy do siebie z rewolweru. W groźnym stanie odstawiono rannego do miejskiego szpitala w Opolu, gdzie tej samej nocy zmarł.

*

Jak się zdaje, w przystępie zamroczenia umysłowego 40-letni podmistrz ciesielski Józef Suchan **w Zimnicach Wielkich** zastrzelił swą żonę, śpiącą w łóżku. Następnie sprawca udał się do pokoju, w którym spali dwaj jego synowie i skierował broń także do nich, strzelając dwukrotnie. Podczas kiedy pierwszy strzał chybił, druga kula ugodziła 22-letniego Eryka w okolicę serca. Teraz sprawca skierował broń do siebie, lecz strzał zawiódł. Wreszcie morderca przeciął sobie brzytwą tętnicę na szyi. Zaalarmowani mieszkańcy wsi i żandarmerja znaleźli go jeszcze żyjącego, leżącego w kałuży krwi. Ojca-mordercę wraz z ciężko rannym synem odstawiono do nowego szpitala św. Wojciecha w Opolu, gdzie pierwszy zmarł. Stan syna jest bardzo groźny.

*

Półtoraroczna córeczka rzeźnika Serwusza **w Zakrzowie** wpadła do miski z wrzącą kotłówką (woda, w której się gotowały kiszki i kiełbasy), stojącej na podłodze i poparzyło się okropnie na całem ciele. Maleństwo przewieziono do nowego szpitala św. Wojciecha w Opolu. Stan jego jest bardzo groźny.

*

W domostwie Wilhelma Habischa na **Kolonji Klink koło Popielowa** powstał ogień, który zniszczył cały budynek wraz z wielkimi zapasami słomy, nagromadzonemi na poddaszu.

*

W drugie święto wielkanocne przystępowały dziatki **z parafji Siołkowice** do pierwszej Komunji św. Na polską naukę przygotowawczą chodziło czworo polskich dzieci do Komunji św. jednakże było ich tylko dwoje. Dwoje innych w ostatniej chwili poszło razem z dziećmi „niemieckiemi". Ks. proboszcz Plotnik do polskich dziatek wygłosił bardzo piękne kazanie. T. zw. „niemieckie" dzieci osobno przystępowały do Stołu Pańskiego. Były to dzieci, które w domu po polsku mówią i z polskich pochodzą rodzin.

*

Odpust w **Siołkowicach** odbędzie się w roku bieżącym 7 maja, a nie jak w inne lata 14 maja, ponieważ (14 maja) do Siołkowic przybędzie Najprzew. ks. biskup-sufragan dr. Wojciech. W parafji panuje wielka radość, że przybędzie właśnie ks. biskup Wojciech, który do ludu przemawia w jego pięknym ojczystym języku polskim.

Z Strzeleckiego.

W tych dniach usiłowano zamordować inwalidę wojennego Franciszka Jureczkę **z Wierzchlesia**, na którego rzucił się, uzbrojony w żelazną sztabę, 22-letni pasierb. Z pomocą matki pasierb związał inwalidzie ręce i nogi oraz włożył mu szmatę w usta. Tak obezwładnionego ojczyma okładał sztabą w nieludzki sposób, następnie założył mu na szyję powróz i wlókł do izby, gdzie go usiłował powiesić. Przechodnie zapobiegli temu zamiarowi i przywołali lekarza, który zmaltretowanemu udzielił pierwszej pomocy.

*

W ubiegłą środę podjęto wstępne prace koło budowy nowej kolei **z Strzelec do Kędzierzyna.** W przeciągu 3 do 4 tygodni prace postąpią tak daleko, że można będzie przystąpić do właściwej budowy, przy której znajdzie pracę wielka liczba bezrobotnych.

Z Kozielskiego.

W nocy na poniedziałek dokonano włamania do kasy dworskiej **w Łonach,** gdzie włamywacze rozbili szafę żelazną i skradli z niej kilkaset marek. Włamywacze niewątpliwie spodziewali się większej gotówki, ponieważ w poniedziałek miała się odbyć wypłata deputatu pieniężnego.

*

W miejscowości **Raszowa — Rokicz** zaszedł okropny wypadek. Czteroletni synek rzeźnika Murkańskiego spadł do naczynia z gotującą się wodą i odniósł straszne poparzenia. Stan dziecka jest bardzo groźny.

Z Prudnickiego.

Mieszkańcy miasteczka **Strzeleczki** byli w tych dniach świadkami interesującego widowiska, w którem główne role odgrywały dwie pary bocianów. Mianowicie w miasteczku tem znajdują się dwa bocianie gniazda, które rok rocznie na wiosnę zajmowane są przez te same bociany. W tych dniach, kiedy do jednego z tych gniazd powróciła dawna para bocianów, znalazła je zajęte. Pomiędzy prawowitymi właścicielami gniazda a jego „okupantami" wywiązała się zażarta walka, aż w końcu para „okupantów" musiała ulec silniejszym stałym bywalcom. Obie pary jeszcze w powietrzu uderzały na siebie, aż w końcu „najeźdźcy" zostali wypędzeni poza obręb miasta.

*

W posiadłości rolnika Bartonia w **Brożcu** powstał ogień, który zniszczył wielką stodołę wraz z zapasami paszy i wszystkiemi maszynami rolniczemi. Ogień powstał w czasie, kiedy domownicy byli zajęci na polu.

Śp. Arcybiskup Leon Wałęga

Kraków. Donoszą z Tarnowa, iż w Tuchowie koło Tarnowa zmarł w sobotę ks. arcybiskup Leon Wałęga. Zmarły był w swoim czasie profesorem teologji na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, w roku 1931 został konsekrowany na biskupa a w 1933 r. mianowany został arcybiskupem Ossiriaco. Eksportacja zwłok z kościoła OO. Redemptorystów w Tuchowie odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 16. pogrzeb dnia 26 o godz. 9-ej rano.

Z całej Polski.

15 górników zaczadzonych w kopalni.

Sosnowiec. Na skutek wydobycia się gazów z podziemi kopalni „Renard" 14 górników i nadsztygar kopalni ulegli lekkiemu zaczadzeniu. Dzięki energicznej akcji ratunkowej wszystkich zaczadzonych górników przywrócono do przytomności. Przyczyny wypadku narazie nie ustalono.

Tragiczna śmierć pijanych w jeziorze.

Wilno. W czasie świąt wielkanocnych przejeżdżała łodzią przez jezioro Karwie grupa włościan ze wsi Michaliszki. W pewnym momencie jedna z łodzi wraz z 6 osobami, wśród których znajdowali się przeważnie pijani, wywróciła się. Zanim nadeszła pomoc z pobliskiego zaścianka, dwie osoby znalazły śmierć w nurtach jeziora.

Śmierć w płomieniach.

Stanisławów. W domu Wasylji Wasyłyszyn w Ostawach Czarnych, pow. Nadwórna wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie dom mieszkalny i dwa puste brogi. W czasie pożaru zginęła w płomieniach palącego się domu kaleka, 22-letnia Hatija Wasyłyszyn. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego, Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

Leć, Leć, Leć samolotem
Samolot P. L. L. „Lot"
tanio, szybko, szybko, wygodnie.

Przetarg ofertowy

Na wykonanie robót murarskich, żelbetonowych i drewnianej więzby rozpisuje Komitet Budowy Katedry w Katowicach z terminem składania ofert do dnia 6 maja rb. o godz. 11-ta rano.

Warunki przetargu i potrzebne podkładki otrzymać można za cenę 10.— zł. w Kierownictwie Budowy, gdzie też są wyłożone plany i warunki wykonania robót do przeglądu.

Tanio!
2 róże wys.-pienne, 5 róż krzacz., 5 dalij szlach., 5 bylin, najlep. gat. w tym roku kwitn., włączn. opak. i porta tylko zł 18, –
Fr. Gartman — Poznań
Ogrodnictwo — Nasiona
Ilustrowany cennik na życzenie.

Wolne posady

Dziewczynę 14-letn. do pasenia krów poszukuję. Zgłosz. Ochojec, ul. Wolności 18.

Sprzedaże

Ryby, narybek karpi lustrzani (Spiegelkarpfen) ma na sprzedaż Józef Nawrocki syn, Imielin pow. Pszczyna.

Motocykl lekki, jak nowy sprzedam za 250 zł. tylko za gotówkę. Zobaczyć można codzień po południu. Rybol Szymon, Nowy Bytom, ul. Miarki 15.

Wóz masarski (tyrlok) plauę, urządzenie targowe masarskie, wagę i uprząż na konia sprzedam tanio. Mikołów, ul. Pszczyńska 8. Kawa.

Chcesz co sprzedać — daj drobne ogłoszenie do naszej gazety!

Samochód osob. „Benz" w dobrym stanie do sprzedania lub zamienię na motocykl. Zgłoszenia pod „Motocykl".

Różne

Poradnia bezpłatna. Zioła darmo. Na choroby wszelk. rodzaju przyjmuję pisemnie. J. Jałowiecki, Kończyce, Janasa 3. p. Katowice.

Uwaga kupcy detaliczni! Prowadzam i prowadzę księgowość uproszczoną za skromnem wynagrodzeniem. Zgłosz. pod „Uproszczona księgowość".

Masz obawę wysłać w podróż twoją żonę, córkę, krewną, wyślij ich pod dyskretną opieką detektywa „Pogoń" Katowice, Rynek 4.

Popieraj przemysł krajowy!

Chcesz mieć **w maju pożyteczną, dobrą a tanią** gazetę z wszystkiemi dodatkami jak „Rolnik", „Ogrodnik i Pszczelarz", „Inwalid", „Ziemia Śląska", „Rodzina" i z bardzo ciekawami powieściami, zamów jedną z niżej podanych gazet na podstawie tego kwitu na poczcie lub u listonosza, — a jeżeli gazetę już abonujesz, zachęć swego sąsiada, krewnego, znajomego lub każdego Katolika-Polaka do abonowania naszych gazet!

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Katolik Śląski Gwiazdka Śląska 3 razy w tygodniu	Katowice	maj 1933	1,50	0,29	1,79

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski 6 razy w tygodniu	Katowice	maj 1933	3,00	0,36	3,36

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia